

Chorzów, dn. 12.04. 2024 r.

Informacja prasowa

Nowe gwiazdy na rynku nowych samochodów w marcu 2024 roku. Toyota jednak nadal jest nie do pokonania

Według danych Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego, w marcu 2024 r. w Polsce sprzedano się 49 927 nowych samochodów osobowych i 6 294 nowe samochody dostawcze o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony. Oznacza to niewielki wzrost (o 1,6 proc.) względem marca 2023 roku. W marcu obydwie rynki mogą pochwalić się wzrostem sprzedaży, choć te osobowe niewielkim - sprzedaż samochodów osobowych wzrosła bowiem o 0,9 proc., a dostawczych o 7,2 proc. Dane Superauto.pl pokazują natomiast ciekawy trend w zakresie cen samochodów. Średnia wartość nowych samochodów marek wolumenowych i premium wzrosła, podczas gdy kolejny raz zmalała w przypadku samochodów dostawczych.

- W marcu po raz kolejny odnotowano wzrost sprzedaży nowych samochodów w Polsce. Tym razem był on jednak niewielki.
- Udział w rynku bardzo szybko tracą samochody benzynowe, a rosną zarówno pełne hybrydy (HEV), jak i samochody z tzw. miękką hybrydą (MHEV). Wyhamował także rozwój elektromobilności w Polsce – samochody elektryczne tracą udział w rynku rdn.
- Toyota nadal przewodzi rynkowi nowych samochodów osobowych, a Renault samochodów dostawczych o dmc do 3,5 tony.
- Z danych Superauto.pl wynika, że w marcu wzrosła średnia wartość nowego samochodu osobowego, ale kolejny raz spadła samochodu dostawczego.

Wśród samochodów osobowych nadal najlepiej sprzedają się te na benzynę (36,4 proc. udziału w rynku w 2024 r.), które jednak dynamicznie tracą udział w rynku. W porównaniu do zeszłego roku straciły bowiem aż 7,8 p.p. Co ciekawe, rośnie sprzedaż wszystkich napędów właśnie poza benzyną i Dieslem.

Największy udział za benzyniakami mają miękkie hybrydy (MHEV) – 24 proc. rynku (+5,8 p.p. udziału w rynku rdr) oraz pełne hybrydy (HEV), które stanowią 22,8 proc. rynku (+2,8 p.p. rdr). Pozostałe napędy mają już znacznie mniejszy udział w rynku. Diesle – 7,9 proc. (-1,2 p.p. rdr), samochody na LPG 3,2 proc. (+0,4 p.p.), samochody elektryczne – 3 proc. (-0,3 p.p. rdr) oraz hybrydy plug-in 2,7 proc. (+0,2 p.p.). Samochody na wodór nadal stanowią oczywiście znikomą część rynku – w pierwszym kwartale 2024 roku sprzedano w Polsce tylko jeden taki model.

Toyota nadal bez konkurencji, ale...

W marcu po raz kolejny najwięcej samochodów sprzedała Toyota (8 712), ale japońska marka tak wywindowała swoje wyniki sprzedaży, że warto zauważyć coś jeszcze. Jej sprzedaż spadła zarówno względem lutego 2024 (-10,9 proc.), jak i względem marca 2023 (-7,6 proc.). Trudno jednak mówić o kryzysie, biorąc pod uwagę jej przewagę nad kolejnymi markami. Druga Skoda (5 551 sprzedanych samochodów) po raz kolejny zwiększyła sprzedaż względem zeszłego roku, podczas gdy w przypadku trzeciego Volkswagena (3 418 sprzedanych aut) minimalnie się ona zmniejszyła (-3,3 proc.). Po pierwszym kwartale niemiecka marka jest jednak czwarta, bowiem przegrywa z Kia, która w marcu zaliczyła spadek sprzedaży rok do roku aż o 30,8 proc.

Jeśli chodzi o dalsze miejsca w rankingu, to jest kilka zaskoczeń. Gwiazdą marca był Nissan, który sprzedał 2 074 samochody, zwiększając sprzedaż względem zeszłego roku aż o 114,9 proc. Jeśli chodzi o TOP 20, udany miesiąc zaliczył także Citroen (1 075 sprzedanych samochodów, +55,6 proc.) czy Volvo (2 227 sprzedanych, +50,2 proc.). Najpopularniejszą marką premium w marcu było BMW, które tym razem zdecydowanie wyprzedziło Mercedesa i Audi. Co ciekawe, Audi odnotowało tylko o 10 egzemplarzy większą sprzedaż od Volvo – 2 237.

Najpopularniejszym modelem w marcu była Toyota Corolla (2 448 sprzedanych aut), ale jej przewaga nad Skodą Octavią (2 364) była wyjątkowo mała, biorąc pod uwagę ostatnie miesiące. Corolla była też najpopularniejsza wśród klientów biznesowych, podczas gdy klienci indywidualni najczęściej wybierali Toyotę Yaris Cross. Zaskoczeniem jest natomiast 3. miejsce w sprzedaży ogółem, które zajął Nissan Qashqai (1 588 sprzedanych). Jego sprzedaż wzrosła o 130,8 proc. rdr.

Na platformie sprzedaży samochodów Superauto.pl najpopularniejszymi markami w marcu były: Toyota wśród marek wolumenowych (19 proc. udziału w sprzedaży) oraz Mercedes wśród marek premium (aż 52 proc. udziału w sprzedaży). Co ciekawe, w przeciwieństwie do lutego wzrosła średnia wartość nowych samochodów – w przypadku marek wolumenowych wyniosła 144 730 zł (brutto), a marek premium 291 239 zł (brutto).

Renault bez wyraźnej przewagi na rynku samochodów dostawczych

Na rynku samochodów dostawczych o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony w marcu po raz kolejny najlepsze było Renault. Przewaga francuskiej marki tym razem była znacząca, bowiem sprzedała 1 309 samochodów, podczas gdy drugi Fiat 959. Podium uzupełnił Ford z 795 sprzedanymi egzemplarzami, wyprzedzając czwartą Toyotę zaledwie o 10 sztuk.

Wśród modeli, w marcu ponownie najlepszy był Renault Master (902 sprzedane), ale jego sprzedaż względem zeszłego roku spadła, podczas gdy trzech kolejnych rywali znacząco wzrosła. To Fiat Ducato (675, +52,7 proc. rdr), Iveco Daily (515, +71,7 proc.) oraz Mercedes Sprinter (423, +16,2 proc.).

Na platformie sprzedaży samochodów Superauto.pl w marcu najlepiej sprzedawał się Fiat (20 proc. sprzedaży) przed Fordem i Renault (po 16 proc.). W przeciwieństwie do samochodów osobowych, średnia wartość kolejny miesiąc z rzędu była niższa niż przed rokiem i wyniosła 135 354 zł (netto).

Najpopularniejszą formą finansowania samochodów w Superauto.pl nadal jest leasing operacyjny (74 proc. udziału w sprzedaży w lutym), ale po raz kolejny dużą część sprzedaży stanowił kredyt (18 proc., wzrost o 8 p.p. rdr). Co istotne, aż połowa wniosków otrzymała pozytywną decyzję już w dniu złożenia wniosku.

- W ostatnich miesiącach rynek nowych samochodów w Polsce nabral rozpędu, choć akurat wzrost w marcu nie jest zbyt imponujący. W Superauto.pl odnotowujemy znaczący wzrost zainteresowania markami premium, co potwierdzają dane sprzedażowe – mówi Bartosz Chojnacki, wiceprezes Superauto.pl. - Co ciekawe, nieoczekiwany wzrost popularności odnotowuje kredyt samochodowy. Jeszcze dwa-trzy lata temu wydawało się, że popularny w wielu krajach wynajem długoterminowy podbija także polski rynek, tymczasem obok stabilnej pozycji leasingu rozwija się także kredyt na samochód – dodaje Chojnacki.